

**Uchwała z dnia 7 lutego 1996 r.
I PZP 31/95**

Przewodniczący SSN: Kazimierz Jaśkowski (sprawozdawca), Sędziowie SN:
Teresa Romer, Walerian Sanetra,

Sąd Najwyższy, przy udziale prokuratora Stefana Trautsołta, w sprawie z powództwa Kazimierza S. przeciwko Józefowi i Emilii M. właścicielom Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Handlowego "M."-Zakładów Przemysłu Spożywczego "Z.P." w Z. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu jawnym dnia 30 stycznia 1996 r. zagadnienia prawnego przekazanego przez Sąd Wojewódzki-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Częstochowie postanowieniem z dnia 3 października 1995 r. [...] do rozstrzygnięcia w trybie art. 391 k.p.c.

Czy użyte w treści art. 39 ust. 2 pkt 4 ustawy z 25.09.1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (Dz. U. z 1991 r., Nr 18 poz. 80 ze zmianami) sformułowanie: "w związku z likwidacją przedsiębiorstwa..." odnosi się wyłącznie do likwidacji tegoż przedsiębiorstwa przeprowadzonej na podstawie art. 19 ust. 2 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, czy też dotyczy także jego likwidacji dokonanej w trybie przewidzianym w art. 37 ustawy z 13.07.1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. Nr 51, poz. 298 ze zmianami)?"

p o d j ą ł następującą uchwałę:

Dyrektor przedsiębiorstwa państwowego nie nabywa prawa do odprawy, przewidzianej w art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 25 września 1981 r. o przedsiębiorstwach państwowych (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r., Nr 18, poz. 80 ze zm.) także w przypadku likwidacji przedsiębiorstwa na podstawie art. 37 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298 ze zm.).

U z a s a d n i e n i e

Przedstawione w sentencji uchwały zagadnienie prawne powstało w następujących okolicznościach.

Wyrokiem z dnia 5 czerwca 1995 r. Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Częstochowie oddalił powództwo Kazimierza S. wytoczone przeciwko Józefowi i Emilii M. między innymi o zapłatę odprawy przysługującej dyrektorom przedsiębiorstw państwowych w wypadku odwołania ich ze stanowiska. W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Rejonowy podniósł, iż zatrudniające powoda przedsiębiorstwa państwowe ZPZ "Z.P." w Z. zostało sprywatyzowane w drodze likwidacji w trybie art. 37 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 13 lipca 1990 r. o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz. U. Nr 51, poz. 298 ze zm.). Natomiast według art. 39 ust. 2 pkt 4 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych odprawa nie przysługuje w związku z likwidacją przedsiębiorstwa. Zdaniem Sądu Rejonowego przepis ten, wyłączający prawo do odprawy dyrektorskiej, miał

zastosowanie do likwidacji przedsiębiorstwa na podstawie art. 37 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych.

Sąd I instancji nie podzielił argumentacji zawartej w pracy G. Bieńka pt. "Pozycja prawna dyrektora przedsiębiorstwa państwowego - poradnik praktyczny", W-wa Zielona Góra 1993, str. 71-72, na którą powoływał się powód, albowiem w ocenie tego Sądu nie było podstaw do różnego pojmowania pojęcia "likwidacja przedsiębiorstw" na gruncie omawianych ustaw. G. Bienieki, uzasadniając swe stanowisko wskazywał na fakt, iż w art. 39 ust. 2 pkt 4 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych celowo użyto sformułowania "w związku z likwidacją przedsiębiorstwa, a nie "w związku z postawieniem przedsiębiorstwa w stan likwidacji", co zdaniem autora miałoby świadczyć, że chodziło tu o likwidację prawną i faktyczną, a nie o likwidację jako sposób sprywatyzowania przedsiębiorstwa.

Sąd I instancji podkreślił, iż ustawa o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych w ogóle nie posługuje się pojęciem "postawienia w stan likwidacji", a z jej art. 37 wynika, że organ założycielski (...) może zlikwidować przedsiębiorstwo w celu prywatyzacji. Jedyną różnicą pomiędzy likwidacją w rozumieniu art. 19 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych i art. 37 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych jest zatem cel likwidacji. Wyłącznym celem likwidacji na podstawie ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych jest prywatyzacja przedsiębiorstw, a likwidacja stanowi jedynie środek do osiągnięcia tego celu.

Nie było też, zdaniem Sądu I instancji, podstaw do przyjęcia argumentacji, że skoro w rozdziale 4 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych brak unormowania odnośnie wyłączenia odprawy dyrektora na wzór art. 9 ust. 3 tej ustawy, to należało z tego wnosić, iż w przypadku likwidacji prywatyzacyjnej odprawa miałaby przysługiwać. Istotny był bowiem fakt, iż art. 9 ust. 3 dotyczy wyłącznie tzw. prywatyzacji kapitałowej, gdzie likwidacja w ogóle nie ma miejsca (por. tytuły rozdziałów ustawy prywatyzacyjnej). Zatem sytuacja ta, siłą rzeczy, nie mogła być objęta przepisem art. 39 ust. 2 pkt 4 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, stąd odrębna regulacja w ustawie prywatyzacyjnej. Stosując zresztą podobną argumentację można by wskazać na fakt, że art. 39 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie wyłącza spod pojęcia "likwidacja", o której mowa w pkt 4, likwidacji w rozumieniu art. 37 ustawy prywatyzacyjnej.

Zdaniem Sądu Wojewódzkiego ocena prawna dokonana przez Sąd I instancji w pełni odpowiada wymogom wykładni gramatycznej. Przemawia za nią także okoliczność, że o ile w art. 39 ust. 2 pkt 4 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych ustawodawca posłużył się wyłącznie określeniem "likwidacja", charakterystycznym dla unormowań zawartych w art. 37 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, o tyle sformułowanie "postawienie w stan likwidacji" zostało użyte wyłącznie w ustawie o przedsiębiorstwach państwowych (art. 21).

Z drugiej jednak strony nie może budzić wątpliwości fakt, iż likwidacja przedsiębiorstwa państwowego w rozumieniu art. 37 ustawy o prywatyzacji oraz ta, o której mowa w art. 19 ustawy o przedsiębiorstwach, to dwa zupełnie różne procesy, prowadzone po spełnieniu innych przesłanek i w zupełnie innym celu. Świadczy o tym zresztą również treść art. 40 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych, a w szczególności art. 18 a ust. 2 ustawy o przedsiębiorstwach, który wprost stanowi, iż sprzedaż przedsiębiorstwa w całości na podstawie art. 37 ustawy o prywatyzacji może

nastąpić bez przeprowadzenia likwidacji w rozumieniu art. 18 a ust. 1 , choć przecież stosownie do art. 37 sprzedaż winna być również poprzedzona likwidacją.

Sąd Wojewódzki podniósł wątpliwość, czy w omawianych wyżej warunkach, wprowadzając do art. 39 ust. 2 pkt 4 ustawy o przedsiębiorstwach pojęcie "likwidacja", ustawodawca zamierzał zatem uwzględnić wszystkie przypadki likwidacji, czy też tylko te, które stanowiłyby następstwo okoliczności, o których mowa w art. 19 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych. Natomiast stosując celowościową wykładnię art. 39 ust. 2 pkt 4 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych trudno pogodzić się z faktem identycznego traktowania tych dyrektorów, pod których kierownictwem przedsiębiorstwo funkcjonowało prawidłowo i tych, którzy częstokroć przez własną nieudolność doprowadzili do takiej kondycji finansowej zakładu, w której nie był on już w stanie prowadzić dalszej działalności gospodarczej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Podstawową metodą wykładni przepisów prawa jest wykładnia gramatyczna prowadząca do stosowania przepisu zgodnie z jego brzmieniem. W niniejszej sprawie oznacza to, iż skoro przepis art. 39 ust. 2 pkt 4 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych wyłącza prawo do odprawy dla dyrektora likwidowanego przedsiębiorstwa, nie ograniczając swojego zakresu obowiązywania tylko do likwidacji przedsiębiorstwa na podstawie tej ustawy, to ma on zastosowanie także do likwidacji przedsiębiorstwa na podstawie art. 37 ust. 1 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Brak jest podstaw do wyprowadzenia innych wniosków w oparciu o relacje między tymi dwiema ustawami. Gdyby bowiem unormowań z ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie przenosić na grunt ustawy o prywatyzacji, to w przypadku odwołania dyrektora w związku z likwidacją przedsiębiorstwa na podstawie art. 37 ust. 1 ustawy o prywatyzacji w ogóle nie powstałby problem prawa do odprawy. Jediną podstawą nabycia do niej prawa jest bowiem art. 39 ust. 1 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych, a nie można stosować tylko przepisu określającego przesłankę pozytywną prawa do świadczenia, z pominięciem przesłanek negatywnych. Jest to bowiem jeden układ normatywny warunkujący prawo do odprawy.

Trafnie podnosi Sąd II instancji, że odprawa powinna przysługiwać tylko tym dyrektorom, którzy należycie kierują przedsiębiorstwem. Jednakże z przepisów ustawy o przedsiębiorstwach państwowych nie można jednoznacznie wnosić, jakie są intencje ustawodawcy w zakresie aksjologicznego uzasadnienia przesłanek wyłączenia prawa do odprawy. Zgodnie bowiem z art. 39 ust. 2 pkt 2 w zw. z art. 37a ust. 1 pkt 2 tej ustawy prawa do odprawy nie nabywa dyrektor odwołany nie tylko z przyczyn uzasadniających rozwiązanie stosunku pracy z winy pracownika (art. 52 k.p.), ale także z przyczyn niezawinionych (art. 53 k.p.). Także nie jest jasne dlaczego prawo do odprawy jest wyłączone w przypadku odwołania w związku z podziałem przedsiębiorstwa (art. 39 ust. 2 pkt 4), odprawa przysługuje zatem w razie połączenia przedsiębiorstw.

Podjęta uchwała jest zgodna z poglądem wyrażonym w uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 1993 r., I PZP 29/93 (nie publikowanej). W uchwale tej przyjęto, że odwołanemu dyrektorowi przedsiębiorstwa państwowego przysługiwała odprawa z art. 39 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych w brzmieniu

obowiązującym przed zmianą dokonaną ustawą z dnia 29 maja 1993 r. o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach (Dz. U. Nr 60, poz. 280) także wówczas, gdy przedsiębiorstwo zostało zlikwidowane w celu prywatyzacji (art. 37 ust. 1 pkt 3 ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych), a dyrektor ten został prezesem zarządu spółki, na rzecz której oddano do odpłatnego korzystania mienie przedsiębiorstwa. W uzasadnieniu tej uchwały podniesiono m.in, że dotyczy ona stanu prawnego, w którym likwidacja przedsiębiorstwa nie powodowała wyłączenia prawa do odprawy.

Z tych względów orzeczono, jak w sentencji.

=====